

Garnki, kafle i zabytki metalowe odnalezione w Janowie Podlaskim

15 października 2023

Na 32 obiekty archeologiczne, w tym pozostałości po warsztatach rzemieślniczych związanych z wytwórczością garncarską, natrafiono w trakcie badań archeologicznych w Janowie Podlaskim. W okresie od XV do XVII w. Janów był największym ośrodkiem miejskim na Podlasiu.



Relację z badań na terenie zespołu poseminaryjnego w Janowie Podlaskim, którymi kieruje archeolog Mieczysław Bienia, opublikował w mediach społecznościowych Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Wykopaliska są prowadzone w sąsiedztwie kościoła pw. świętej Trójcy w Janowie Podlaskim. Obszar prac zajmuje powierzchnię nieco ponad dwóch arów. W trakcie badań natrafiono na 32 obiekty archeologiczne, w tym pozostałości po warsztatach rzemieślniczych związanych z wytwórczością garncarską – podał lubelski konserwator.

„Odkryto piec do wypału ceramiki i związane z nimi jamy odpadowe zawierające różnego rodzaju naczynia gliniane i kafle piecowe (w całości i we fragmentach) o chronologii XVI-XIX w. Łącznie pozyskano ponad 70 000 ruchomych zabytków masowych oraz ponad sto pięćdziesiąt zabytków wydzielonych, w tym całe garnki, pokrywki do garnków, kafle oraz zabytki metalowe: gwoździe, monety, aplikacje. Na szczególną uwagę zasługuje gliniana tzw. manierka pielgrzymia czy kafle herbowe, w tym zachowany w całości kafel piecowy z wizerunkiem herbu Prawdzic” – wymienił konserwator. Jak poinformował, wykopaliska są kontynuowane, a każdy dzień badań przynosi odkrycia kolejnych zabytków.

W trakcie wcześniej prowadzonych badań (2022 r.) również natrafiono na materiał ceramiczny. Liczbę zabytków masowych prowadzący badania archeolog ocenił wtedy na ponad 40 tys. „Zabytki są rewelacyjne. Mamy niewątpliwie materiał ceramiczny, który musi pochodzić z tutejszych warsztatów garncarskich. Tych garnuszków, kubeczków, mis, garnków będziemy mieli kilkadziesiąt. Mamy przepiękne kafle, bogato zdobione. Największe odkrycie to pozłacana srebrna patera z drugiej połowy XVI w., z wizerunkiem Maksymiliana II. To był ten pan, który starał się o to, żeby zostać królem Polski wtedy, kiedy królem został Stefan Batory. On się wycofał z rywalizacji, ale próbował sobie pewne stronnictwo pozyskać. Być może ten przedmiot był jednym z tych tzw. prezentów dla popierających go biskupów, bo wiemy, że Janów był wtedy miastem biskupim. Mamy też fragmenty złotych kielichów, ewidentnie mszalnych” – relacjonował wówczas Mieczysław Bienia.

Wyższe Seminarium Duchowne w Janowie Podlaskim ma prawie 350-letnią historię. Powstało na mocy dekretu z 1685 r. W 1867 r. Rosjanie ogłosili na tych ziemiach prawosławie jako religię panującą. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. ponownie w Janowie utworzono Diecezję Podlaską i przystąpiono do organizacji seminarium. W latach 20. XX w. wybuchł pożar,

który objął cały gmach. Jego odbudowa (wraz z dobudową drugiego piętra) trwała dwa lata. W 1928 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyznało seminarium status wyższej uczelni. We wrześniu 1939 r. majątek seminarium został rozgrabiony przez armię sowiecką, a po 17 września 1939 r. rozpoczęła się okupacja niemiecka – budynki seminarium stały się siedzibami niemieckich urzędów i placówek wojskowych.

Obecne prace archeologiczne są związane z budową nowego budynku parafialnego. Ubiegłoroczne wiązały się z budową hali sportowej przy Zespole Szkół im. A. Naruszewicza.

Autorstwo: PAP

Zdjęcie: Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków
(Facebook.com)

Źródło: NaukawPolsce.pl